



Sygn. akt V CSK 35/09

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 września 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Lech Walentynowicz (przewodniczący)

SSN Barbara Myszka

SSN Krzysztof Pietrzykowski (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa E.W.
przeciwko K.M., D.P. i Syndykowi masy upadłości „E.” spółki jawnej
o wydanie i ustalenie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 9 września 2009 r.,
skargi kasacyjnej powoda
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 10 września 2008 r., sygn. akt [...],

- 1. oddala skargę kasacyjną;**
- 2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego Syndyka masy upadłości " E. " spółki jawnej kwotę 3.600 (trzy tysiące sześćset) złotych tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

E.W. w pozwie skierowanym przeciwko K.M., D.P. i Syndykowi Masy Upadłości „E.” spółka jawna domagał się wydania nieruchomości zabudowanej, obejmującej działki nr 38/1, 51/1, 32 i 34 AM-2. Jednocześnie wniósł o stwierdzenie nieważności umowy sprzedaży rzeczony nieruchomości, zawartej przez Syndyka z K.M. i D.P. w dniu 29 kwietnia 2004 r.

Wyrokiem z dnia 22 kwietnia 2008 r. Sąd Okręgowy w W. oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz Syndyka koszty procesu.

Sąd Okręgowy ustalił, że powód oraz jego synowie S.W. i K.W. byli współnikami spółki cywilnej „A.” s.c.. W skład majątku wspólnego współników spółki cywilnej wchodziła rzeczona nieruchomość. W dniu 8 stycznia 2001 r. powód i jego synowie podjęli uchwałę o przekształceniu spółki cywilnej „A.” w spółkę jawną pod firmą „E.” spółka jawna. W dniu 6 kwietnia 2001 r. Sąd Rejonowy w W. wpisał spółkę jawną do Krajowego Rejestru Sądowego. Spółka jawna prowadziła swoją działalność gospodarczą, wykorzystując rzeczoną nieruchomość. W dniu 18 listopada 2002 r. została ogłoszona upadłość spółki jawnej. W bilansie i spisie składników majątku spółki jawnej na dzień ogłoszenia upadłości została uwzględniona rzeczona nieruchomość. W dniu 7 kwietnia 2004 r. Sąd Rejonowy w Ś. wpisał spółkę jawną w dziale II księgi wieczystej KW nr [...] jako właściciela rzeczony nieruchomości oraz wpisał ostrzeżenie o ogłoszeniu upadłości spółki. Postanowieniem z dnia 15 października 2004 r. Sąd Okręgowy w W. oddalił apelację uczestników postępowania od tych wpisów. W dniu 29 kwietnia 2004 r. Syndyk masy upadłości spółki jawnej, działając na podstawie uchwały rady wierzycieli z dnia 2 grudnia 2003 r., sprzedał K.M. i D.P. zabudowaną działkę nr 51/1 AM-2. K.M. i D.P. nabyli rzeczoną działkę na współwłasność w udziałach wynoszących 1/2. W dniu 25 maja 2004 r. pozwana D.P. sprzedała pozwanemu K.M. swój udział we współwłasności działki nr 51/1.

Sąd Okręgowy wskazał, że podstawę prawną przekształcenia spółki cywilnej w spółkę jawną stanowił art. 26 § 4 k.s.h., który w pierwotnym brzmieniu nie określał, jakie skutki w odniesieniu do majątku spółki cywilnej wywołuje jej

przekształcenie jej w spółkę jawną. Zdaniem Sądu, kwestia ta została rozstrzygnięta przez nowelizację kodeksu spółek handlowych z dnia 12 grudnia 2003 r., która weszła w życie w dniu 15 stycznia 2004 r. W art. 26 § 4 dodano wówczas zdanie, zgodnie z którym spółka, o której mowa w art. 860 k.c., może być przekształcona w spółkę jawną. Jednocześnie zmieniono § 5, wprowadzając regulację, w myśl której z chwilą wpisu do rejestru spółka cywilna staje się spółką jawną, przysługują jej wszystkie prawa i obowiązki stanowiące majątek wspólny wspólników, a art. 553 § 2 i 3 stosuje się odpowiednio. Sąd Okręgowy, rozstrzygając, czy w niniejszej sprawie przekształcenie spółki cywilnej w spółkę jawną wywołało w odniesieniu do majątku wspólników skutki w postaci sukcesji generalnej praw i obowiązków wspólników spółki cywilnej, podzielił pogląd wyrażony w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2005 r., III CK 177/04 (OSNC 2005, nr 12, poz. 217), zgodnie z którym, przekształcenie spółki cywilnej w spółkę jawną na podstawie pierwotnego brzmienia art. 26 § 4 k.s.h. powodowało wstąpienie spółki przekształcanej we wszystkie prawa i obowiązki wspólników spółki przekształcanej. Zdaniem Sądu Okręgowego, z chwilą przekształcenia spółki cywilnej w spółkę jawną sporna nieruchomości weszła do majątku nowo utworzonej spółki jawnej, a tym samym przestała być przedmiotem współwłasności łącznej powoda i jego synów. Sąd Okręgowy w konsekwencji oddalił również żądanie ustalenia nieważności umowy sprzedaży działki nr 512/1 zawartej przez Syndyka z K.M. i D.P.

Powód wniósł apelację od wyroku Sądu Okręgowego.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 10 września 2008 r. oddalił apelację i orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny podzielił dokonane przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne i wywiedzione z nich oceny prawne. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, żaden przepis polskiego prawa nie ustanawia zakazu zbywania rzeczy cudzej. Przeciwnie, w ustawie można znaleźć wiele przepisów, które zbycie rzeczy przez osobę niebędącą właścicielem wprost przewidują i sankcjonują. Nigdzie też nie została skodyfikowana zasada *nemo plus iuris in alium transferre potest quam ipse habet*, zaś jeśli ona funkcjonuje, to jako norma nie pisana, wynikająca raczej z tradycji

i ducha przyjętego porządku prawnego, rzutu jąca ponadto na skutki umowy, nie zaś na jej ważność, w odniesieniu do prawa własności oznacza bowiem ona tylko to, że własność może skutecznie przenieść na nabywcę tylko właściciel. Niezależnie od tego, żądanie ustalenia nieważności rzeczowej umowy z dnia 29 kwietnia 2004 r. oraz żądanie wydania przez nabywców działki nr 512/1 nie mogło być uwzględnione z uwagi na to, że Syndyk był uprawniony do rozporządzenia rzeczoną nieruchomością. Mając świadomość zajmowania przez Sąd Najwyższy także odmiennego stanowiska, na które powołuje się powód (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 czerwca 2004 r., V CZ 53/04, niepubl., postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 2003 r., IV CK 13/03, niepubl., postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2006 r., V CSK 159/05, niepubl., postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2004 r., I CK 79/04, niepubl.), Sąd Apelacyjny podzielił pogląd wyrażany konsekwentnie przez Sąd Najwyższy w nowszych orzeczeniach, zgodnie z którym spółka jawna, która powstała z przekształcenia spółki cywilnej na podstawie art. 26 k.s.h. również przed dniem 15 stycznia 2004 r., jest jej sukcesorem uniwersalnym w zakresie wspólnych praw i obowiązków wspólników spółki cywilnej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2005 r., III CK 177/04, OSNC 2005, nr 12, poz. 217, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2005 r., V CK 285/05, niepubl., wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 września 2007 r., V CK 141/07, niepubl., wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2008 r., III CSK 196/07, niepubl., wyrok SN z dnia 4 marca 2008 r., IV CSK 496/07, niepubl.). W uzasadnieniu tego poglądu Sąd Najwyższy wskazał, że po nowelizacji kodeksu spółek handlowych, która weszła w życie dnia 15 stycznia 2004 r., nie ulega wątpliwości, że spółce jawnej powstałej w wyniku przekształcenia się na podstawie art. 26 § 4 k.s.h. spółki cywilnej przysługują wszystkie wspólne prawa i obowiązki wspólników spółki cywilnej, co wynika jednoznacznie z art. 26 § 5 k.s.h. w obecnym brzmieniu.

Powód w skardze kasacyjnej zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego, mianowicie art. 26 ust. 4 k.s.h. w pierwotnym brzmieniu w związku z art. 553 k.s.h., art. 158 w związku z art. 73 § 2 k.c., art. 58 § 2 i art. 222 § 1 k.c., oraz przepisów postępowania, mianowicie art. 328 § 2 w związku z art. 391 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Powód w skardze kasacyjnej zarzucił naruszenie kilku przepisów kodeksu cywilnego i kodeksu spółek handlowych, jednakże istota problemu prawnego, który występuje w niniejszej sprawie, dotyczy sposobu rozumienia art. 26 § 4 k.s.h. w pierwotnym brzmieniu. Według początkowo przyjętego sformułowania art. 26 § 4 k.s.h., przepisy § 1-3 o zgłoszeniu spółki jawnej do sądu rejestrowego miały zastosowanie do spółki cywilnej, której przychody netto ze sprzedaży towarów lub świadczenia usług w każdym z dwóch kolejnych lat obrotowych osiągnęły równowartość w walucie polskiej co najmniej 400.000 euro, z chwilą zaś wpisu do rejestru spółka cywilna stawała się spółką jawną. Od dnia 15 stycznia 2004 r. obowiązywały przepisy art. 26 k.s.h. w brzmieniu nadanym przez ustawę z dnia 12 grudnia 2003 r. o zmianie ustawy - Kodeks spółek handlowych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 229, poz. 2276). Zgodnie z art. 26 § 4 k.s.h., spółka cywilna mogła być przekształcona w spółkę jawną, jeżeli zaś przychody netto spółki cywilnej w każdym z dwóch ostatnich lat obrotowych osiągnęły wartość powodującą, zgodnie z przepisami o rachunkowości, obowiązek prowadzenia ksiąg rachunkowych, jej przekształcenie w spółkę jawną było obowiązkowe i powinno nastąpić w terminie trzech miesięcy od zakończenia drugiego roku obrotowego. Według art. 26 § 5 k.s.h., z chwilą wpisu do rejestru spółka cywilna staje się spółką jawną; spółce tej przysługują wszystkie prawa i obowiązki stanowiące majątek wspólny wspólników, a przepisy art. 553 § 2 i 3, dotyczące przekształceń spółek handlowych, mają odpowiednie zastosowanie. W stanie prawnym obowiązującym od dnia 8 stycznia 2009 r. zmieniony art. 26 § 4 k.s.h. przewiduje, że przekształcenie spółki cywilnej w spółkę jawną jest całkowicie fakultatywne (zob. ustawę z dnia 23 października 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks spółek handlowych, Dz. U. Nr 217, poz. 1381).

W niniejszej sprawie przekształcenie spółki cywilnej w spółkę jawną nastąpiło w 2001 r., a więc w okresie obowiązywania art. 26 § 4 k.s.h. w pierwotnym brzmieniu. W tym czasie, przed dniem 15 stycznia 2004 r., omawiana regulacja była do tego stopnia niejasna, że nie było wiadomo, czy w ogóle zarejestrowanie spółki cywilnej jako spółki jawnej było przekształceniem w rozumieniu k.s.h., z czym wiązałyby się zasada kontynuacji i konsekwentnie przyjęcie, że spółka jawna wstępowała we wszystkie prawa i obowiązki spółki

cywilnej. Wątpliwość tę przeciął ustawodawca we wspomnianej nowelizacji z dnia 12 grudnia 2003 r., wprost wspominając w art. 26 § 4 k.s.h. o przekształceniu oraz wyraźnie regulując zasadę kontynuacji w art. 26 § 5 k.s.h.

W stanie prawnym przed dniem 15 stycznia 2004 r. za tezą o przekształceniu przemawiały przede wszystkim dwa argumenty: posłużenie się przez ustawodawcę sformułowaniem „staje się” (art. 26 § 4 *in fine*) oraz wykładnia funkcjonalna (taka interpretacja znacznie ułatwiała obrót). Przeciwno tej tezie świadczyła jednak wykładnia systemowa i logiczna: skoro umowa spółki cywilnej jest tylko umową prawa cywilnego, (tak jak np. umowa sprzedaży), to trudno przyjąć, aby umowa mogła przekształcić się w samodzielny podmiot prawa; wyłącznie jeden podmiot prawa mógł przekształcić się w inny podmiot, zatem art. 26 § 4 k.s.h. nakładał wyłącznie obowiązek utworzenia spółki jawnej na bazie majątku spółki cywilnej w sytuacji ekonomicznej określonej w tym przepisie.

Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 26 kwietnia 2006 r., V CSK 159/05 (niepubl.) przyjął, że przekształcenie na podstawie art. 26 § 4 k.s.h. nie powodowało automatycznego (zgodnego z zasadą kontynuacji) przejścia majątku spółki cywilnej na spółkę jawną. Podobne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 7 lipca 2004 r., I CK 79/04 (niepubl.). Sąd Najwyższy przyjmował też, że spółka jawna nie była następcą procesowym wspólników spółki cywilnej (np. postanowienie z dnia 8 lipca 2003 r., IV CK 13/03, niepubl.; postanowienie z dnia 23 czerwca 2004 r., V CZ 53/04, niepubl.).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego zajmowano jednak także stanowisko odmienne, akceptujące zasadę kontynuacji. Po raz pierwszy Sąd Najwyższy przyjął taką wykładnię art. 26 § 4 k.s.h. w pierwotnym brzmieniu w postanowieniu z dnia 14 stycznia 2005 r., III CK 177/04 (OSNC 2005, nr 12, poz. 217), następnie zaś potwierdził w wyroku z dnia 26 października 2005 r., V CK 285/05 (niepubl.), wyroku z dnia 21 września 2007 r., V CSK 141/07 (OSNC 2008, nr 11, poz. 131), wyroku z dnia 9 stycznia 2008 r., III CSK 196/07 (niepubl.) i wyroku z dnia 4 marca 2008 r., IV CSK 496/07 (niepubl.), a także – pośrednio – w uzasadnieniu uchwały z dnia 13 marca 2008 r., III CZP 9/08 (OSNC 2009, nr 4, poz. 54).

Sąd Najwyższy w niniejszym składzie przychyliła się do tego drugiego stanowiska. W szczególności podziela pogląd wyrażony w wyroku z dnia 4 marca 2008 r., IV CSK 496/07, w którym prawidłowo przyjęto, że automatycznie, jeżeli ustawodawca w drodze zmiany legislacyjnej doprecyzowuje przepis, to dokonuje jakby wykładni autentycznej, a więc również wcześniejszy, niejasny przepis należy zawsze rozumieć zgodnie z duchem nowelizacji. Taka interpretacja nie narusza zakazu działania prawa wstecz, oznacza zaś jedynie opowiedzenie się ustawodawcy za jednym z dwóch możliwych sposobu rozumienia przepisu przed nowelizacją. W konsekwencji na pełną aprobatę zasługuje stanowisko zajęte przez Sąd Apelacyjny, że zmiana art. 26 k.s.h. dokonana dnia 12 grudnia 2003 r. przesądza o tym, że także wcześniej należało przyjąć, iż przepis ten regulował przekształcenie *ex lege* spółki cywilnej w spółkę jawną. Poza tym, za bronionym tu stanowiskiem przemawia wykładnia funkcjonalna. Jaki bowiem sens miałyby pierwotne sformułowanie rozważanego przepisu o tym, że z chwilą wpisu do rejestru spółka cywilna stawała się spółką jawną, ale spółką bez majątku, który nadal byłby przedmiotem wspólności wspólników nieistniejącej już spółki cywilnej. Podkreślić zaś trzeba wyraźnie, że celem art. 26 § 4 k.s.h. w pierwotnym brzmieniu było zmuszenie wspólników spółki cywilnej prowadzących działalność gospodarczą w większym rozmiarze do tego, aby kontynuowali tę działalność w formie spółki jawnej.

Nietrafność sformułowanego w skardze kasacyjnej zarzutu naruszenia art. 26 § 4 k.s.h. w pierwotnym brzmieniu sprawia, że nie można uwzględnić także pozostałych zarzutów naruszenia prawa materialnego. Skoro bowiem art. 26 § 4 k.s.h. w pierwotnym brzmieniu przewidywał sukcesję uniwersalną, to nie dochodziło do zawarcia żadnej umowy między spółką jawną a spółką cywilną, która przecież nigdy nie była podmiotem prawa, zatem zarzut naruszenia art. 158 w związku z art. 73 § 2 k.c. jest całkowicie chybiony. W konsekwencji bezprzedmiotowe są zarzuty naruszenia art. 58 § 2 i art. 222 § 1 k.c.

Nie jest zasadny zarzut naruszenia art. 328 § 2 w związku z art. 391 k.p.c., podniesiony zresztą w skardze kasacyjnej niejako w konsekwencji nietrafnego zarzutu naruszenia art. 158 w związku z art. 73 § 2 k.c. Należy ponadto wskazać, że, zgodnie z ustalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, zarzut naruszenia

art. 328 § 2 k.p.c. może stanowić usprawiedliwioną podstawę skargi kasacyjnej tylko wtedy, gdy uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie zawiera wszystkich koniecznych elementów bądź zawiera tak oczywiste braki, które uniemożliwiają kontrolę kasacyjną (por. np. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999, nr 4, poz. 83, oraz z dnia 8 października 1997 r., I CKN 312/97, z dnia 19 lutego 2002 r., IV CKN 718/00, z dnia 18 marca 2003 r., IV CKN 11862/00, z dnia 20 lutego 2003 r., I CKN 65/01, z dnia 22 maja 2003 r., II CKN 121/01, z dnia 9 marca 2006 r., I CSK 147/2005). Takich zaś zarzutów z pewnością nie można postawić zaskarżonemu wyrokowi Sądu Apelacyjnego.

Z przedstawionych powodów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. orzekł jak w sentencji.